

PIOTR ŁOSSOWSKI

## KSZTAŁTOWANIE SIĘ PODSTAW USTROJOWYCH W PAŃSTWACH BAŁTYCKICH (1917—1922)

Ważnym rezultatem pierwszej wojny światowej, a także rewolucji rosyjskiej 1917 r., była całkowita zmiana mapy politycznej Europy Środkowo-Wschodniej, powstanie szeregu nowych państw, zbudowanych na zasadzie narodowej<sup>1</sup>. Państwa te deklarowały wprowadzenie ustrojów szerokiej demokracji, opartej na zwierzchności ludu, obiecywały obywatelom pełnię swobód politycznych w myśl haseł zrodzonych jeszcze przez francuską rewolucję. Deklaracje oddzieliła jednak od rzeczywistości daleka droga. Idealnie wyimaginowane ustroje w większości wypadków nie wytrzymały konfrontacji z życiem. Zasady demokratyczne, w rezultacie całego splotu subiektywnych i obiektywnych przyczyn, były od samego początku w poważnym stopniu ograniczane i wypaczane, zaś w miarę upływu lat coraz wyraźniej zaznaczała się dążność także do formalnego porzucenia demokratycznych podstaw ustrojowych.

Wydaje się interesujące podjęcie próby przesłedzenia na przykładzie grupy nowo powstałych państw, w jaki sposób i dlaczego przyjęły one założenia demokratyczne oraz jak zastosowano je w praktyce. Stwarza to możliwość różnorodnych porównań, co z kolei uczyni łatwiejszym wypracowanie określonych ocen.

Wzdłuż wschodniego pobrzeża Bałtyku ukształtowały się wówczas trzy niewielkie państwa — Litwa, Łotwa i Estonia. Sięgnięcie do ich właśnie przykładu jest o tyle uzasadnione, że w państwach tych wiele procesów przebiegało w sposób łatwiejszy do uchwycenia, życie państwowe było mniej skomplikowane, zaś prawdziwe dążenia grup społecznych i politycznych w sposób bardziej otwarty dochodziły do głosu. Poza tym brak elementarnych nawyków i tradycji rządzenia nowoczesnym państwem szedł tam w parze z wyjątkowymi trudnościami w skompletowaniu odpowiedniej kadry. Stąd też budowa państwa, przyjmowanie demokratycznych podstaw ustrojowych następowały

<sup>1</sup> Niewątpliwie pozytywnym zjawiskiem, które temu procesowi towarzyszyło, było znaczne zredukowanie w Europie mniejszości narodowych pozbawionych własnej państwowości. Liczba ich z ok. 70 mln spadła do ok. 30 mln osób.

według uproszczonych schematów. Można więc je potraktować jako niemal szkolne przykłady ogólniejszych procesów i przemian, które gdzie indziej miały bardziej skomplikowany i trudniejszy do poznania charakter.

Hasła autonomii, a potem niepodległości, wysunięte zostały w krajach bałtyckich w 1917 r. pod wpływem i w bezpośrednim związku z rewolucją rosyjską. Żądania te od samego początku jak najściślej związane z postulatami przeobrażeń demokratycznych, splatając je w jedną, nierozzerwalną całość. W kształtującym się dopiero, płynnym jeszcze systemie partyjnym tych krajów — poza komunistami, pryncypialnie przeciwnymi idei własnych burżuazyjnych państw narodowych — dwa były zasadnicze ośrodki krystalizacyjne: na prawicy partie chłopskie, na lewicy zaś socjaldemokracja. Do tego dochodziły stanowiące centrum partie i grupy mieszczańskie.

Nawet te najbardziej konserwatywne, jak na bałtyckie stosunki, partie chłopskie opowiedziały się bez zastrzeżeń za ustrojami demokratycznymi. Oto np. przywódca łotewskiego Związku Chłopskiego Karol Ulmanis już w 1917 r. stwierdzał, że realizacja ideału państwa łotewskiego możliwa jest tylko na drodze „wolności i demokracji”<sup>2</sup>. Zaś w ogłoszonym półtora roku później — 18 XI 1918 — akcie proklamowania niepodległego państwa łotewskiego, podpisanym przez tegoż Ulmanisa, podkreślono, że Łotwa jest „republiką niepodległą i demokratyczną”. Podobnie w Estonii w ogłoszonym przy udziale Związku Agrariuszy manifestie niepodległościowym Estonia proklamowana została jako republika demokratyczna<sup>3</sup>. W katolickiej Litwie, o nieco odmiennym układzie politycznym, najsilniejszą partię na prawicy stanowiła chrześcijańska demokracja. Również i w programie tej partii na pierwszy plan wysunięte było żądanie niepodległej, demokratycznej republiki<sup>4</sup>.

Gdy takie były deklaracje i postulaty prawicy, tym bardziej za demokracją opowiadały się ugrupowania centrum oraz socjaldemokraci. Ci ostatni zresztą nawet ideę niepodległości, jako w ich mniemaniu zbyt reakcyjną, przyjmowali tylko warunkowo i z oporami. Jeszcze w końcu 1918 r. przywódca łotewskich socjaldemokratów Paweł Kalniņš oświadczał, że niepodległa Łotwa nie jest dla niego celem, lecz jedynie środkiem do realizacji zasadniczego programu, zgodnego z założeniami międzynarodówki socjalistycznej<sup>5</sup>. Potem jednak socjaldemokraci coraz aktywniej stawali do budowy burżuazyjnego państwa. Czyniąc to najpierw ze względów taktycznych, z czasem ideę demokratycznej i niepodległej Łotwy włączyli do swych podstawowych założeń programowych<sup>6</sup>.

Miarą popularności haseł demokratycznych był niemal kompletny brak

<sup>2</sup> *Karla Ulmana runas un raksti 1899—1918, I sejums*, Ryga 1939, s. 306.

<sup>3</sup> A. Pii p, *Estlands Weg zur neuen Verfassung*, „Osteuropa”, R. X, 1935, s. 606.

<sup>4</sup> Program Litewskiej Partii Chrześcijańsko-Demokratycznej, zarejestrowany 20 XII 1919 r. (Centralne Archiwum Państwowe Litewskiej SRR, zesp. 402, t. 41, k. 1—2).

<sup>5</sup> A. Salts, *Die politischen Parteien Lettlands*, Ryga 1926, s. 32.

<sup>6</sup> Por. M. Walters, *Lettland. Seine Entwicklung zum Staat und die baltischen Fragen*, Rzym 1923, s. 355.

przeciwstawnych programów. Co prawda na Łotwie pastor Andrzej Niedra próbował organizować przedstawicielstwo narodowe oparte na systemie kurialnym, zaś na Litwie aż do kwietnia 1919 r. formalnie nie używano terminu „republika”, nie chcąc przesądzać przyszłego ustroju, wystarczy jednak przypomnieć, że Niedra doszedł na krótki czas do władzy tylko dzięki pomocy niemieckich bagnetów, zaś na Litwie terminologiczne łamańce stosowane przez Tarybę były tylko reminiscencją obranego niegdyś pod dyktando niemieckie ustroju monarchicznego. Przyjąć więc można, że te słabe powiewy konserwatyzmu były przede wszystkim rezultatem obcego wpływu i nie znajdowały oparcia na własnym gruncie. Dominowało zaś w Litwie, Łotwie i Estonii dążenie do budowy swej państwowości na zasadach parlamentaryzmu i demokracji.

Czym można wytłumaczyć przyczyny, skłaniające działaczy politycznych krajów bałtyckich do obrania takiego właśnie kierunku? Wyodrębnić się tu daje kilka powodów, wpływających z aktualnej sytuacji politycznej.

Trzeba przede wszystkim wskazać wielki i bezpośredni wpływ rosyjskiej rewolucji lutowej 1917 r. na rozwój wypadków, zwłaszcza na Łotwie i w Estonii. Idee rewolucji pobudziły do życia partie i grupy, które następnie o rozwoju tych krajów decydowały. Wówczas też wykrystalizowały się, a w wypadku Estonii częściowo urzeczywistniły, koncepcje autonomii, a potem i niepodległości. Było więc rzeczą niemożliwą, ażeby przynajmniej te dekryty, które ustanawiały zasady wolności i równości obywateli w Rosji, nie zostały przez kraje bałtyckie przyjęte. Chociaż rosyjski Rząd Tymczasowy w krótkim czasie upadł w wyniku zwycięskiej rewolucji socjalistycznej, ustawy jego — znoszące m. in. wszelkie restrykcje stanowe i religijne<sup>7</sup> — obowiązywały nadal przez szereg lat w państwach bałtyckich<sup>8</sup>.

W krajach bałtyckich nastąpiło ściśle splecenie postulatów niepodległości i demokracji. Wynikało to przede wszystkim z faktu, że samo proklamowanie niepodległości w formie aktu oddzielenia się od Rosji mogło być dokonane tylko w imieniu suwerennego i wolnego narodu, w myśl prawa samostanowienia<sup>9</sup>.

<sup>7</sup> Jednocześnie jednak, np. na Łotwie, obowiązywała ustawa Rządu Tymczasowego z 2 VIII 1917 r., ustanawiająca system represji wobec osób „politycznie niepewnych” (por. J. Šteimanis, *Latvijas Komunistiskās Partijas taktika cīņā par padomju varas atjaunošanu 1920–1940*, Ryga 1965, s. 98).

<sup>8</sup> A. Plantié-Cezėjus, *La constitution de la Lettonie (documents et commentaires)*, Tuluza 1925, s. 71.

<sup>9</sup> Por. M. Ch. Helstein, *La constitution de la République de Lettonie*, Strasburg 1930, s. 71. Warto zaznaczyć, że przeciwnicy burżuazyjnego państwa również widzieli i podkreślali ściśle splecenie się postulatów niepodległości i demokracji. Oto co np. pisał na ten temat w 1919 r. przywódca komunistów estońskich Wiktor Kingisepp: „Demokratija i nezawisimost’. Eti dwa żywych łozunga predstavljajut soboj odnu spłosnuju łož, oni sliwajutsia, ibo w nastojaszczzej istoriczeskoj obstanowke kak nezawisimost’, tak i demokratija jawlajutsia psewdonimami burżuaznoj diktatury” (V. Kingisepp, *Pod igom nezawisimosti*, Tallinn 1955, s. 88).

O ile jednak postulaty niepodległości i demokracji wzajemnie się warunkowały, to jednocześnie dostrzec można wyraźny prymat i nadrzędność pierwszego. Hasło demokracji zastosowane zostało przede wszystkim jako środek obrony budowanego państwa.

Potrzeba tego narzucała się burżuazyjnym twórcom państw bałtyckich przede wszystkim z powodu obaw przed rosnącym ruchem rewolucyjnym. Jak podaje autor amerykański S. W. Page, podczas wyborów do konstytuanty rosyjskiej w listopadzie 1917 r. 72% ludności nie okupowanych terenów Łotwy oddało swe głosy na bolszewików (w Estonii otrzymali oni wówczas 39% głosów)<sup>10</sup>. Wkrótce potem bolszewicy faktycznie przejęli tam władzę i sprawowali ją do lutego 1918 r., tj. do zajęcia tych obszarów przez Niemców. Po upadku okupacji niemieckiej, na przełomie 1918 i 1919 r., we wszystkich trzech krajach bałtyckich utworzone zostały republiki radzieckie.

Władza radziecka proklamowała najszersze swobody obywatelskie, wprowadzać zaczęła radykalne reformy społeczne. Jednakże przy udziale interwenujących wojsk niemieckich, a także aktywnej pomocy Ententy, władza rad została w krajach nadbałtyckich obalona<sup>11</sup>. Ale wpływy bolszewików i nastroje rewolucyjne wśród znacznej części ludności pozostały. Obserwujemy też w latach 1919—1921 zarówno na Litwie, Łotwie, jak i w Estonii wyjątkowo duże napięcie walk klasowych. Znaczyły się one otwartymi powstaniem zbrojnymi, jak np. w lutym 1919 r. na wyspach Muchumaa i Saaremaa w Estonii, i nie słabnącą przez lata falą wystąpień i strajków. O ostrości tej walki świadczyć może fakt, że — jak podają autorzy radzieccy — w samej tylko Estonii, liczącej milion mieszkańców, zginęło w walkach wewnętrznych w latach 1918—1920 ponad 2 tys. robotników<sup>12</sup>. Liczba ofiar na Łotwie była jeszcze większa<sup>13</sup>.

Reformy radzieckie zmuszały kierownicze koła państw bałtyckich do powtarzania obietnic swobód obywatelskich, demokratycznych wyborów i reform społecznych. W radykalnych przemianach burżuazyjno-demokratycznych widziano najlepszy sposób opanowania i ograniczenia nastrojów rewolucyjnych. Nie brak w tej sprawie bezpośrednich świadectw. Oto np. estońska gazeta „Socialdemokrat” pisała 26 XI 1918 r.: „Sprawa zaszła tak daleko, że półśrodki i dwuznaczna, dwoista polityka już nie pomoże. Kto chce zapobiec wstrząsom

<sup>10</sup> S. W. Page, *The Formation of the Baltic States*, Cambridge 1959, s. 67 i 75.

<sup>11</sup> Charakterystyczne jest przyznanie historyka zachodnoniemieckiego Jürgen von Hehna, który pisał: „Richtig an der sowjetischen Darstellung ist auch, dass die bürgerlichen Regierungen Lettlands und Estlands aus eigener Kraft nicht in der Lage waren, ihre Existenz zu behaupten und sich der Bolschewisierung zu widersetzen” (J. H e h n, *Lettland zwischen den Mächten 1918—1920*, „Jahrbücher für Geschichte Osteuropas”, z. 1, 1963, s. 38).

<sup>12</sup> J. Taigro, *W gody graždanskoj wojny*, [w:] *Pod znamiem Oktjabria (trudiaszczijesia Estonii w borbe za SowietSKUju vlast' 1917—1940 gg.)*, Moskwa 1959, s. 79.

<sup>13</sup> Por. *Istoria Łatwijskoj SSR*, t. III, Ryga 1958, s. 293.

i wojnie domowej, powinien wzmocnić się na duchu oraz śmiało i zdecydowanie wstąpić na drogę najradykałniejszych reform”<sup>14</sup>.

Taktyka ta okazała się skuteczna. Przyjąć można, iż nie wysiłki kół konserwatywnych, to jest głównie obcego obszarnictwa, trzymających się kurczowo zasad starego porządku, nie bezpośrednio ograniczenia i represje policyjne, lecz właśnie proklamowanie zasad najszerszej demokracji i zapowiedź radykalnej reformy rolnej odegrały w krajach bałtyckich, podobnie zresztą jak i poza ich granicami, istotną rolę w zahamowaniu nastrojów rewolucyjnych. Zgodzić się też wypada z Michałem Römerem, wieloletnim rektorem kowieńskiego uniwersytetu, który pisał: „Demokracja odegrała w Europie wyraźną społecznie konserwatywną rolę ... Okopy demokracji w latach 1919—1922 powstrzymały napór rewolucji ze wschodu”<sup>15</sup>.

Obawa przed rewolucją stanowiła jednak tylko jedną, choć niewątpliwie główną część problemu. Zwolennikom demokratycznego porządku przyświecało jednocześnie pragnienie podjęcia podstaw dotychczasowej przewagi obcego obszarnictwa. Np. na Łotwie i w Estonii przeobrażenia demokratyczne i reforma rolna stanowiły główny oręż w walce z baronami niemieckimi, którzy próbowali kilkakrotnie, w dobie tworzenia się państw bałtyckich, przy pomocy obcej siły zbrojnej utrzymać swe dotychczasowe przywileje i stan posiadania.

Istotne znaczenie miało także dążenie do tego, aby przez wysuwanie popularnych haseł — zwłaszcza demokratycznych wyborów, ludowego sejmu i reformy rolnej — wyrwać szerokie masy, przede wszystkim chłopstwo, z dotychczasowej bierności i pozyskać je do aktywnej pracy nad budową własnego państwa<sup>16</sup>.

Do powyższych przyczyn trzeba dorzucić jeszcze jedną — взгляд na mocarstwa zwycięskiej Ententy. Chociaż państwa bałtyckie nie były w takim stopniu, jak np. Polska czy Czechosłowacja, dziełem traktatu wersalskiego, choć nie wytyczał on ich granic, lecz ukształtowały się one siłą faktów dokonanych i umów z sąsiadami, to jednak przy budowie swej państwowości zarówno Litwa, Łotwa, jak i Estonia główne nadzieje pokładały w Wielkiej Brytanii, Francji i Stanach Zjednoczonych. Liczono na ich pomoc polityczną, wojskową i gospodarczą, usilnie zabiegano o uznanie *de iure* i przyjęcie do Ligi Narodów. Wszystkie te względy sprawiły, że jednocześnie przyjmowano chętnie wzór ustrojowy zachodnich demokracji. Sądzono, nie bez podstaw, iż w ten sposób łatwiej uzyskać można będzie realizację własnych postulatów<sup>17</sup>.

<sup>14</sup> „Socialdemokrat”, nr 10, 26 XI 1918. Cyt. za: Kingisepp, *op. cit.*, s. 27.

<sup>15</sup> M. Römeris, *Valstybē ir jos konstitucinē teisē*, cz. II, Kowno 1939, s. 217—218.

<sup>16</sup> Por. tenże, *Lietuvos konstitucinēs teisēs paskaitas*, cz. I, Kowno 1937, s. 178; S. Paegle, *Kā Latvijas valsts tātā*, Ryga 1923, s. 227 i in.

<sup>17</sup> Por. J. Bulavas, *Rinkimai ir „tautos atstovavimas” buržuazineje Lietuvoje*, Wilno 1956, s. 26; W. Meder, *Zwanzig Jahre Freistaat Estland*, „Osteuropa”, R. XIII, 1937/38, s. 328. Po latach gen. Johan Laidoner, dowódca armii estońskiej, tak mówił na ten temat: „W tworzeniu naszych własnych form państwowych był dla nas przykładem inauką sposób, w jaki państwo angielskie jest zbudowane” („Päevaleht”, nr 52, 22 II 1938).

Rzecz oczywista, iż do przedstawionych wyżej niejako doraźnych powodów dochodziły także ukryte głębiej przyczyny wewnętrzne. Narody bałtyckie nie posiadały własnej arystokracji i szlachty będącej nosicielką tradycyjnego konserwatyizmu. Mało było również wielkiej burżuazji. Elementem najbardziej aktywnym i kierowniczym w budowie państwa było mieszczaństwo i inteligencja, wyszła w przyniatającej większości dopiero w pierwszym pokoleniu z szeregów chłopstwa. Ludzie ci chętnie przejmowali hasła demokracji burżuazyjnej i reform społecznych, traktując je jako wyznanie własnej wiary.

Do kształtowania podstaw ustrojowych przystąpiono w państwach bałtyckich jeszcze wówczas, gdy pogrążone były one w odmęcie wojny, zaś sytuacja wewnętrzna była płynna i nie ustabilizowana. Nie chciano jednak zwlekać, podobnie zresztą jak i w Polsce, z przeprowadzeniem powszechnych wyborów i powołaniem konstytuanty, gdyż widziano w tym najlepszy środek i rękomię umocnienia państwa. Z drugiej jednak strony musiało to narazić i naraziło na szwank już na samym początku tak szumnie proklamowane wolności demokratyczne, w danym wypadku swobodę wyborów. Np. na Litwie, gdzie ogłoszona ordynacja wyborcza zapewniała formalnie najbardziej demokratyczne, pięcioprzymiotnikowe zasady wyborcze, gdzie nadto ogłoszona została specjalna ustawa o ochronie wolności wyborów, warunki stanu wojennego faktycznie zastosowanie tych ustaw uniemożliwiały. Charakterystyczna jest pod tym względem opinia tak miarodajnej osoby, jak ówczesny przewodniczący państwowej komisji wyborczej prof. Piotr Leonas, który otwarcie przyznaje w swym pamiętniku: „Kilkakrotnie domagałem się od rządu za pośrednictwem premiera, ażeby stan wojenny został zniesiony, grożąc w przeciwnym wypadku dymisją. Uważałem, iż jest rzeczą absurdalną organizowanie wyborów do sejmu ustawodawczego, gdy trwa stan wojenny”<sup>18</sup>.

Jednakże mimo tych protestów prof. Leonas nie podał się do dymisji i nadal przewodniczył komisji wyborczej. Komisja ta z jednej strony podkreśliła w ordynacji wyborczej zasady równości i proporcjonalności, z drugiej jednak ustaliła np. stojącą w jaskrawej z tym sprzeczności liczbę mandatów, przypadających na poszczególne okręgi wyborcze. Wyraźnie uprzywilejowano tereny, na których chrześcijańska demokracja miała najwięcej zwolenników. W rezultacie na uzyskanie jednego mandatu w okręgu mariampolskim potrzeba było tylko 11,7 tys. głosów, gdy np. w okręgu kowieńskim aż 20,9 tys. Poza tym granice okręgów powykrawano w ten sposób, iż obszary wykazujące najwyższy odsetek ludności „niepewnej” — skupiska robotnicze, mniejszości narodowe — zostały zmajoryzowane przez ludność opowiadającą się za chadecją<sup>19</sup>.

Tak było na Litwie. Na Łotwie i w Estonii sprawy zdają się wyglądać nieco

<sup>18</sup> P. Leonas, *Mano atsiminimai ir pragyvenimai 1919–1926*, s. 20 (Centralna Biblioteka Akademii Nauk Litewskiej SR, Dział Rękopisów, zesp. 87, t. 1080).

<sup>19</sup> Interesującą analizę na ten temat przeprowadza prof. Juozas Bulavas, *op. cit.*, s. 58–75.

inaczej. Z jednej strony mamy tam również do czynienia z bardzo radykalnymi ordynacjami wyborczymi, zapewniającymi wszystkie demokratyczne prawa wyborcze i niski cenzus wieku, z drugiej strony jednak wybory odbywały się także w warunkach stanu wojennego.

Jeśli chodzi o sam termin wyborów, to Estonia pod tym względem wyraźnie wyprzedziła inne kraje bałtyckie. Wybory odbyły się tam już w kwietniu 1919 r., gdy na Litwie i Łotwie dopiero w kwietniu 1920 r. Przypisać to należy przede wszystkim faktowi, iż w Estonii szybciej i w nieco lepszej sytuacji przebiegały prace nad budową państwowości. Chociaż i tutaj trwała jeszcze wojna, nie ogarniała ona już wnętrza kraju, jak np. na Łotwie, której centrum było terenem walk aż do listopada 1919 r.

Rezultaty wyborów do konstytuanty nie były jednoznaczne dla wszystkich trzech krajów. Przyniosły one jednak na ogół wyraźny sukces lewicy. W warunkach bojkotu wyborów przez komunistów dużą liczbę głosów zebrali socjaldemokraci. I na Łotwie, gdzie otrzymali oni 39% głosów, i w Estonii, gdzie oddało na nich głosy 37% wyborców, utworzyli oni najsilniejsze frakcje parlamentarne. Rzecz charakterystyczna, że socjaldemokraci zebrali wiele głosów nie tylko wśród robotniczej ludności miejskiej, lecz także na wsi<sup>20</sup>.

Jedynie na Litwie socjaldemokraci nie mogli się pochwalić podobnym sukcesem. W liczącym 112 miejsc sejmie konstytucyjnym uzyskali tylko 13 foteli. Pełnym zwycięzcą wyszła tu chrześcijańska demokracja, która zebrała 59 mandatów, a więc absolutną większość. Grawitujące ku lewicy centrum, które stanowili ludowcy, zebrało 29 mandatów. Reszta (10 mandatów) przypadła mniejszościom narodowym i 1 Zw. Ludzi Pracy<sup>21</sup>.

Inny był układ sejmu ustawodawczego na Łotwie. Oprócz najsilniejszej, jak wspomniano, frakcji socjaldemokratycznej, która w 150-osobowym sejmie dysponowała 57 głosami, ukształtowało się także silne prawe skrzydło (42 mandaty). Trzon jego stanowił dysponujący 26 głosami Związek Chłopski. Centrum było słabe (17 mandatów), za to względnie liczne były grupy reprezentujące interesy lokalne bądź odśrodkowe (partie łatgalskie — 24 mandaty, mniejszości narodowe — 17 mandatów)<sup>22</sup>.

Cechą charakterystyczną konstytuanty estońskiej (120 miejsc) było obok silnej frakcji socjaldemokratycznej (41 mandatów) także bardzo silne centrum, złożone z partii mieszczańskich (55 mandatów), zaś nadzwyczaj słabe prawe skrzydło, które reprezentował dysponujący 8 mandatami Związek Agrariuszy oraz chrześcijańska demokracja (4 mandaty)<sup>23</sup>.

<sup>20</sup> Np. aż 76% głosów socjaldemokratów łotewskich pochodziło od robotników rolnych i małorolnych chłopów.

<sup>21</sup> *Lietuvos TSR istorijos šaltiniai*, t. IV, Wilno 1961, dok. 45, s. 51.

<sup>22</sup> Por. A. Sviķis, *Agrārais jautājums buržuāziskajā Latvijā (1920—1934)*, Ryga 1950, s. 46—47.

<sup>23</sup> Por. J. Hampden-Jackson, *Estonia*, Londyn 1948, s. 179.

Powyższy układ w sejmach ustawodawczych przesądził w dużym stopniu kształt przyszłych konstytucji, z tą jednak poprawką, że stanowiska poszczególnych partii w toku długotrwałej pracy nad przygotowaniem konstytucji ulegały również zmianom na skutek fluktuacji ogólnej sytuacji politycznej. Na Litwie konstytucja była przede wszystkim dziełem chrześcijańskiej demokracji, na Łotwie — wypadkową rozbieżnych dążeń i walki kierunków krańcowych, zaś w Estonii — rezultatem kompromisu i cichej współpracy lewicy i centrum.

Daje się wyodrębnić kilka głównych problemów, wokół których ogniskowały się rozbieżności i toczyły najzawziętsze spory sejmowe w walce o kształt konstytucji. Należała do nich sprawa stanowiska prezydenta, wzajemnych stosunków między prezydentem, parlamentem i rządem, zasady obierania sejmu i długości jego kadencji, sposobu formułowania swobód obywatelskich itd.

Kwestia roli i uprawnień prezydenta w państwie wysuwała się na czoło. W tym widziano określony symbol, kryterium demokracji. Lewica, reprezentowana przede wszystkim przez partie socjaldemokratyczne, opowiadała się pryncypialnie za całkowitym zniesieniem instytucji prezydenta. Tam jednak, gdzie nie dawało się to przeprowadzić, chciała przynajmniej wywierać możliwie najsilniejszy wpływ na wybór prezydenta, zaś zakres jego kompetencji jak najbardziej ograniczyć. Prowadziło to niekiedy do dziwacznych i sprzecznych posunięć, gdy doraźna sytuacja przesłaniała dalsze następstwa. Tak np. socjaldemokraci litewscy, widząc swą słabość w sejmie, opowiadali się za prezydentem obieranym przez naród, co wyraźnie powiększało jego znaczenie<sup>24</sup>. Odwrotnie partie lewicy na Łotwie — w poczuciu swej siły liczebnej w parlamencie wołały w ostateczności widzieć prezydenta wybieranego przez sejm<sup>25</sup>.

Z drugiej strony również i prawica musiała powściągać swe żądania. Np. w sejmie łotewskim lansowała początkowo m.in. ideę drugiej izby. Gdy projekt ten upadł, starała się uczynić z prezydenta, wyposażonego w szerokie kompetencje, surogat wyższej izby. Gdy i to nie przeszło, musiała się zadowolić prezydentem o bardzo obciętych prerogatywach<sup>26</sup>.

Rezultaty prac konstytucyjnych nosiły jednak wyraźne piętno dominujących w sejmie tendencji. Nie brak było co prawda, zwłaszcza w początkowej fazie prac, również i odmiennych, a nawet przeciwstawnych projektów. Zwyciężało jednak w ostatecznym rachunku bądź rozwiązanie kompromisowe, bądź — gdy taki był układ sejmu — triumfowało zdanie większości. Tę ostatnią sytuację widać bardzo wyraźnie na przykładzie prac w sejmie litewskim. Przedstawiony w pierwszym czytaniu projekt konstytucji odznaczał się rady-

<sup>24</sup> Wystąpienie posła socjaldemokratycznego prof. Vincasa Čepinskisa 18 VII 1922; *Steigiamojo Seimo Darbai, I sesijos 218 posėdis*, s. 94.

<sup>25</sup> Por. Helstein, *op. cit.*, s. 111.

<sup>26</sup> Tamże, s. 89–91.



kalizmem. M.in. mówił o armii zorganizowanej według systemu milicyjnego, ustalał niski cenzus wyborczy, przewidywał zniesienie kary śmierci, stanowił nawet, iż lekcje religii w szkołach nie będą obowiązkowe. Wszystko to nie weszło jednak do ostatecznego tekstu<sup>27</sup>.

W toku prac nad konstytucją sięgano, rzecz oczywista, do obcych doświadczeń. Ogólne natchnienie czerpano z wzoru demokracji zachodnich, przede wszystkim z konstytucji francuskiej, a poniekąd także szwajcarskiej, angielskiej i in. Sięgano także, ale w sensie odwrotnym, do bliskiego doświadczenia carskiej Rosji. Dążąc do zapewnienia przewagi parlamentu, starano się zabezpieczyć przed sytuacją, która spowodowała bezsilność Dumy rosyjskiej.

O ile w sprawach ogólnych najbardziej przydatny okazał się wzór francuski, o tyle przy opracowaniu samego brzmienia ustawy zasadniczej korzystano z przykładu konstytucji niemieckiej z 1919 r. Dotyczyło to zwłaszcza takich spraw, jak układ i podział tekstu, jak formułowanie paragrafów regulujących bezpośrednie funkcjonowanie władz itd. Nie byłoby w tym ostatecznie nic złego, gdyby potrafiło w pełni uwzględnić własne warunki i przystosować do nich obce teksty. Nie zawsze jednak tak było. Oto np. w sejmie łotewskim rozległy się głosy, wskazujące na niemal literalną identyczność niektórych paragrafów konstytucji weimarskiej i rodzimego projektu<sup>28</sup>. Podobnie w sejmie litewskim wysuwano obiekcje pod adresem autorów konstytucji, zarzucając im dokonywanie jedynie mechanicznych, pozbawionych sensu i uzasadnienia, zmian przy przenoszeniu odpowiednich artykułów konstytucji niemieckiej<sup>29</sup>.

Mimo te braki i potknięcia nie można jednak konstytucjom krajów bałtyckich odmówić pewnych własnych rozwiązań, wprowadzenia oryginalnych, nie spotykanych nigdzie indziej innowacji. Zwłaszcza w kierunku zapewnienia pełni władzy parlamentowi konstytucje te wykazywały dużo inwencji. Cytowany już prof. Michał Römer zalicza konstytucje krajów bałtyckich do grupy konstytucji powojennych Europy Środkowo-Wschodniej. Można się z nim zgodzić, gdy pisze, że naśladowały one „szablon parlamentaryzmu francuskiego, racjonalizując go jeszcze bardziej w kierunku sejmowładczym”. Natomiast wydaje się zawierać nieco przesady dalsze twierdzenie tegoż autora, że z wyjątkiem konstytucji weimarskiej, a poniekąd i czechosłowackiej, „wszystkie konstytu-

<sup>27</sup> Por. prace Litewskiego Sejmu Ustawodawczego, I sesja.

<sup>28</sup> Wystąpienie posła Arvedsa Bergsa w łotewskim Sejmie Ustawodawczym, według: Helstein, *op. cit.*, s. 61–62.

<sup>29</sup> Np. poseł Valiekis wskazywał, jak w projekcie konstytucji mechanicznie tylko zmieniono w odnośnych paragrafach terminy. I tak, gdy konstytucja niemiecka mówiła, iż parlament winien się zebrać nie później niż 30 dni po zakończeniu wyborów, to w małej Litwie proponowano termin 50-dniowy. I na odwrót, gdy odpowiedni paragraf konstytucji niemieckiej głosił, że nowe wybory mają się odbyć nie później niż 60 dni od wygaśnięcia kadencji poprzedniego sejmu, to w projekcie litewskim wstawiony został termin 30-dniowy (*Steigiamojo Seimo Darbai, I sesijos 218 posedis*, 18 VII 1922, s. 105).

cje tej grupy są owocem daleko posuniętego racjonalizmu i szablonu, jak gotowe ubrania, skrojone na jedną modłę<sup>30</sup>.

W ostatecznym rezultacie najwcześniej, bo już po 14 miesiącach pracy sejmu ustawodawczego, przyjęta została konstytucja estońska: 15 VI 1920 r. (weszła w życie 21 XII 1920 r.). Dłużej przeciągnął się ten proces na Łotwie i Litwie. Później powołane sejmy ustawodawcze także i dłużej pracowały nad przyjęciem ustawy zasadniczej (na Łotwie przyjęta 15 lutego, weszła w życie 7 XI 1922 r., na Litwie przyjęta 1 VIII 1922, uprawomocniła się już 6 VIII 1922 r.).

Szczegółowy rozbiór prawniczy ostatecznych tekstów konstytucji państw bałtyckich wykroczyłby poza ramy niniejszego artykułu, który koncentruje się przede wszystkim na stronie politycznej zagadnienia. Wydaje się jednak potrzebne dokonanie skrótovej analizy porównawczej ważniejszych postanowień poszczególnych konstytucji, mogących świadczyć o ich charakterze.

Zasadniczą, nadrzędną ideą wszystkich trzech konstytucji, jak zostało to już po części wskazane, było urzeczywistnienie władzy narodu za pośrednictwem wszechmocnego parlamentu<sup>31</sup>. Dla podkreślenia takiej właśnie funkcji sejmu ustalono wszędzie bardzo krótkie, 3-letnie kadencje, aby poprzez częste wybory mogło być od nowa korygowane przedstawicielstwo narodu. Jednoizbowość parlamentu, bliska zasadom demokracji, miała równocześnie zaakcentować zwartość i narodową jednolitość państw bałtyckich, zważywszy, iż gdzie indziej druga izba była często odbiciem autonomii poszczególnych ziem bądź wielonarodowej struktury państwa.

Wszechwładza parlamentu uwidoczniła się najwyraźniej w sposobie i stopniu podporządkowania mu prezydenta i rządu. Zarówno na Litwie, jak i Łotwie prezydent obierany był przez sejm na okres 3 lat, tj. kadencji sejmowej. Co zaś ważniejsze, sejm miał prawo usuwania prezydenta własną uchwałą. Była to skrajna zasada uzależnienia prezydenta od parlamentu, niemal nie posiadająca precedensu<sup>32</sup>. Konstytucja estońska szła jednak jeszcze znacznie dalej w tym samym kierunku, gdyż nie przewidziała w ogóle stanowiska prezydenta. Funkcje głowy państwa<sup>33</sup>, po części wspólnie z przewodniczącym parlamentu, pełnił każdorazowo premier rządu, powoływany przez parlament. Sprawował on swój urząd tak długo, jak długo cieszył się poparciem sejmu<sup>34</sup>.

<sup>30</sup> M. Römer, *Organizacja władzy politycznej w rozwoju konstytucyjnym Republiki Litewskiej*, Warszawa 1939, s. 12.

<sup>31</sup> Na Litwie parlament otrzymał nazwę Seimas, na Łotwie — Saeima, w Estonii — Riigikogu. W tekście nazywać go będziemy wymiennie — sejmem bądź parlamentem.

<sup>32</sup> Nie zmieniało tej sytuacji słabe weto ustawodawcze prezydenta Litwy, posiadające relatywny charakter, bądź przepis konstytucji łotewskiej, mówiący o teoretycznej możliwości rozwiązania sejmu przez prezydenta, ale tylko przy pomocy referendum.

<sup>33</sup> Po estońsku: Riigivanem.

<sup>34</sup> Por. tekst konstytucji estońskiej, zwłaszcza rozdz. IV i V, [w:] J. Delpech, J. Leferrière, *Les constitutions modernes. Europe*, t. I, Paryż 1928, s. 479—490.

W odniesieniu do rady ministrów przeprowadzona została w konstytucjach litewskiej i łotewskiej także konsekwentnie zasada podległości i odpowiedzialności wobec parlamentu. Nie nastąpiło tu jednak daleko idące zatarcie podziału władz, jak to miało miejsce w Estonii.

I w tym wypadku konstytucja estońska odznaczała się konsekwentną krańcowością rozwiązań. Zależność rządu od parlamentu była tu tak wielka, zaś wszelkie zmiany w układzie koalicji sejmowych musiały odbić się tak szybko i silnie na jego losach, iż rada ministrów upodobniła się de facto do doraźnie kleconej wykonawczej komisji koalicyjnej stronnictw sejmowych. Ministrowie byli bardziej mandatariuszami swych partii niż kierownikami ogólnopaństwowych resortów. Podkreślała to jeszcze ich duża niezależność, gdyż premier nie posiadał w swym gabinecie decydującego głosu, był tylko pierwszym wśród równych mu ministrów. Jak daleko sięgał bezpośredni wpływ parlamentu estońskiego we wszystkie dziedziny życia państwa, świadczyć może dodatkowo fakt, iż wybierał on nawet naczelne dowództwo armii, decydował o sprawach mobilizacji, mianował i odwoływał sędziów itd.<sup>35</sup>

Charakterystycznym wyznacznikiem, jak szeroko konstytucje poszczególnych państw bałtyckich realizowały ideał ludowładztwa, były zawarte w nich przepisy, dotyczące zakresu demokracji bezpośredniej. W konstytucji litewskiej uwzględniona była jedynie możliwość ludowej inicjatywy ustawodawczej (wniosek 25 tys. wyborców do sejmu)<sup>36</sup>. Konstytucja łotewska przewidywała możliwość właściwego referendum (na wniosek prezydenta bądź 10% wyborców). Jednakże zakres referendum był ograniczony, i to w dwojakim sensie. Ustawy przyjęte ponownie przez sejm kwalifikowaną większością nie podlegały głosowaniu ludowemu. Z drugiej strony wiele spraw państwowych (finanse, wojsko) zostało z góry wyłączonych spod referendum<sup>37</sup>. Inaczej natomiast w Estonii. Tam każda ustawa parlamentu mogła być poddana referendum na żądanie 25 tys. wyborców (ok. 5%)<sup>38</sup>.

Wydaje się nie ulegać wątpliwości demokratyczny, a w wypadku Estonii nawet krańcowo radykalny, charakter konstytucji państw bałtyckich. Przyjęty model parlamentaryzmu, ogłoszone liczne gwarancje praw i swobód obywatelskich<sup>39</sup> upodobniały ustroje tych krajów do systemów organizacji państwa

<sup>35</sup> Por. V. Čečeta, *Estija. Praeitis ir dabartis*, Kowno 1937, s. 82–83.

<sup>36</sup> Römer, *op. cit.*, s. 13.

<sup>37</sup> Art. 48, 72–74 konstytucji łotewskiej (wg tekstu konstytucji, załączonego do pracy Plantié-Cezėjus, *op. cit.*, s. 120–136).

<sup>38</sup> Art. 29 i 30 konstytucji estońskiej. Zrodzona z radykalnych założeń demokratycznych idea referendum już przy pierwszym zastosowaniu (1923 r.) przyniosła zwycięstwo siłom zachowawczym. Referendum przyjęło, odrzucony poprzednio przez Riigikogu, projekt ustawy o nauczaniu religii w szkołach państwowych ze środków publicznych (por. Hempden-Jackson, *op. cit.*, s. 167).

<sup>39</sup> W konstytucji łotewskiej nie było oddzielnego rozdziału, mówiącego o prawach i obowiązkach obywateli. Zawarty w projekcie konstytucji rozdział ten odrzucony został

rozwiniętych krajów Europy Zachodniej, mających nieporównywalnie większe doświadczenie i wieloletnie tradycje w budowie podstaw burżuazyjnej demokracji. Natomiast w krajach bałtyckich, stanowiących do niedawna integralną część składową autokratycznej carskiej Rosji, nie było elementarnych nawyków i umiejętności kierowania państwem w myśl trudnych reguł demokratycznego parlamentaryzmu<sup>40</sup>.

Wskazane zostały już powyżej przyczyny skłaniające koła kierownicze krajów bałtyckich do obrania demokratycznego modelu ustrojowego. Ale łatwiej było przyjąć ideał demokracji, a potem zasady jego ustawowo uprawomocnić, niż zapewnić na co dzień sprawne funkcjonowanie ustroju opartego na tych zasadach. Tym bardziej że następowała aktywizacja działalności licznych środowisk, które w utrzymaniu demokracji parlamentarnej nie były bynajmniej zainteresowane.

Przy konfrontacji głoszonych haseł demokratycznych z faktycznym biegiem życia rzuca się w oczy rażąca rozbieżność i dwutorowość. W tym czasie, gdy wybierano sejmy ustawodawcze, gdy przygotowywano i uchwalano demokratyczne konstytucje, jednocześnie swobody obywateli były stale ograniczane, całe zaś życie społeczne i polityczne krępowane. Działo się to przede wszystkim na mocy przepisów stanu wojennego bądź wyjątkowego, które trwały latami, nie tylko w okresie wojny, lecz i pokoju. W takich warunkach nie postanowienia konstytucji, ale przepisy stanu wojennego wydają się być bardziej właściwe dla określenia faktycznych stosunków panujących w krajach bałtyckich w pierwszych latach ich istnienia.

Dla zobrazowania tego zagadnienia warto sięgnąć do wymownego, choć niewątpliwie najbardziej skrajnego, przykładu Litwy. Stan wojenny wprowadzony tam został oficjalnie już u zarania niepodległości, w lutym 1919 r. Trwał odtąd nieprzerwanie na całym obszarze do września 1922 r. Zniesiony wówczas tylko częściowo, obowiązywał nadal w znacznej części kraju ze stolicą Kownem. Przepisy stanu wojennego zawieszały prawa obywateli i oddawały szeroką władzę w ręce komendantów wojennych, którzy regulowali i nadzorowali całe życie społeczne i polityczne na powierzonych im terenach. Nieustanne nakazy i zakazy komendantów były nadzwyczaj uciążliwe dla ludności, ingerując niemal we wszystkie dziedziny<sup>41</sup>. Reglamentowały one

w trzecim czytaniu. Jedynie art. 82 konstytucji głosił, że wszyscy obywatele są równi wobec prawa i sądu.

<sup>40</sup> Naśladownictwo to przybierało więc poniekąd postać karykatury. Nieco przesadnie, ale dowcipnie i nie bez pewnej racji, pisał o tym autor francuski René Puaux: „Beaucoup de jeunes États tournant les yeux vers l'Occident, ont cru voir dans nos institutions le parfait modèle à imiter. Ils n'ont copié que les défauts, comme certains étrangers innocents ont pris les fumisteries de Montparnasse pour l'évangile artistique des temps modernes” (*Portrait de la Lettonie*, Paryż 1937, s. 38).

<sup>41</sup> Bula vas, *op. cit.*, s.47 – 57. Por. także M. Maksimaitis, *Karinių-administracinių*

nie tylko takie sprawy, jak działalność stronnictw politycznych czy związków zawodowych, wydawanie gazet, zgromadzenia ludności, ale również regulowały takie, jak np. chodzenie w grupach po ulicach<sup>42</sup> lub ... zażywanie wspólnej, przez kobiety i mężczyzn, kąpieli<sup>43</sup>.

Najważniejsze w tym wszakże było przejęcie przez komendantów i podległe im organa wojskowe znacznej części funkcji policyjnych. Ostrze tej działalności kierowało się przeciwko zdelegalizowanej partii komunistycznej, opozycji legalnej i mniejszościom narodowym. Stosowano przy tym, drogą administracyjną, różnorodne sankcje karne, jak mandaty pieniężne, zakaz pobytu w dotychczasowym miejscu zamieszkania, areszt do trzech miesięcy, zsyłanie do obozów koncentracyjnych. Liczba osób ukaranych w trybie administracyjnym w 1923 r. wyniosła 5722, w 1924 r. — 6987, w 1925 r. — 6259, co stanowiło wiele w skali tak niewielkiego kraju, jak Litwa<sup>44</sup>.

W wypadku gdy komendant uznawał, że jego bezpośrednie kompetencje nie wystarczają, oddawał sprawę do sądu wojennego. Sądy te tworzono na wzór carskiej Rosji. Posiedzenia sądów odbywały się z reguły przy drzwiach zamkniętych, według uproszczonej procedury, przy czym wyroki zapadały natychmiast. Podlegały one jedynie zatwierdzeniu wyższego dowódcy wojskowego<sup>45</sup>.

Trwający latami stan wojenny w warunkach faktycznego pokoju wywoływał rosnące niezadowolenie, które ze zrozumiałych względów nie mogło się szerzej uzewnętrznić. Jedyną dogodną trybuną protestów pozostał sejm. Posłowie opozycji występowali w tej sprawie z licznymi interpelacjami i wnosili formalne wnioski o zniesienie stanu wojennego. Rządząca chrześcijańska demokracja, nie występując otwarcie przeciwko temu, grała na zwłokę. Dwa lata trwały dyskusje sejmowe, zanim projekt odpowiedniej ustawy przyjęty został w pierwszym i drugim czytaniu. Dopiero nowe wybory i ustanowienie rządów lewicy w 1926 r. przyniosły zniesienie stanu wojennego.

Stan wojenny na Łotwie wprowadzony został w tym samym niemal czasie co i na Litwie (11 II 1919) i trwał do 1922 r. Potem zamieniony został na nieco łagodniejszy stan wzmożonej ochrony, który obowiązywał do maja 1924 r. W Estonii stan wojenny wprowadzony już w listopadzie 1918 r.,

*organų savivalės iteisinimas Lietuvoje 1919–1926 m. Ypatingais valstybės apsaugos įstatais*, [w:] *Lietuvos TSR Mokslų Akademijos Darbai*, S. A, nr 1/1962, s. 21–40.

<sup>42</sup> Por. M. Maksimaitis, *Administracinių ir teisminių priemonių taikymas slopinant revoliucinį judėjimą Lietuvoje 1919–1926 m.*, [w:] *Lietuvos TSR Mokslų Akademijos Darbai*, S. A, nr 1/1963, s. 58.

<sup>43</sup> Zarządzenie Komendanta Miasta i Powiatu Kowieńskiego nr 19 z 16 VII 1923 r. (Centrale Archiwum Państwowe Litewskiej SRR, zesp. 402, t. 53, s. 21).

<sup>44</sup> Bulavas, *op. cit.*, tabela na s. 54.

<sup>45</sup> Maksimaitis, *Administracinių ir teisminių priemonių...*, s. 54–56. Por. także A. Bulota, G. Feigelsonas, *Buržuaziniai teismai ir revoliucinis judėjimas*, „Komunistas”, nr 1/1967, s. 41.

zniesiony częściowo w 1922 r., ogłoszony został ponownie na pewien czas w grudniu 1924 r. Tak więc czas trwania stanów wyjątkowych na Łotwie i w Estonii, chociaż wykraczał również daleko poza datę zakończenia wojny, był stosunkowo krótszy. Restrykcje stanu wojennego nie zaciążyły też tak silnie na całym życiu wewnętrznym tych dwóch krajów.

Już na pierwszy rzut oka widać dość wyraźne różnice, występujące pomiędzy Litwą, Łotwą i Estonią, zarówno co do zakresu formalnej demokracji, zawartej w postanowieniach konstytucji, jak i faktycznego jej funkcjonowania. Różnice te wystąpią jeszcze wyraźniej, gdy porównamy także zakres i charakter reform rolnych przeprowadzonych w tych krajach, reform, które służyć mogą za istotny wskaźnik przeobrażeń burżuazyjno-demokratycznych<sup>46</sup>.

Reforma rolna na Litwie wywłaszczała majątki prywatne o obszarze powyżej 80 ha. Ziemia do tej normy pozostawała w zasadzie w rękach dotychczasowych właścicieli<sup>47</sup>. Przewidziano również odszkodowanie za wywłaszczone ziemie. Na Łotwie ustawa o reformie rolnej mówiła również o pozostawieniu obszarnikom resztówek wielkości 50—100 ha. Średnia — 75 ha — zbliżałaby się do normy litewskiej. Różnica wystąpi jednak wyraźnie, gdy weźmiemy pod uwagę, że przeciętna wielkość majątku na Litwie wynosiła 200—300 ha, zaś na Łotwie osiągała 2000—2500 ha. Poza tym przepisy o odszkodowaniach zostały ujęte w łotewskiej reformie rolnej w sposób bardziej ograniczony. Wreszcie estońska reforma rolna wywłaszczała majątki obszarnicze całkowicie i bez odszkodowań. Oprócz zakresu reformy duże znaczenie posiadał także termin jej przeprowadzenia. Był on szczególnie krótki na Łotwie i w Estonii<sup>48</sup>.

Reasumując, gdybyśmy zechcieli przedstawić demokratyzm ustrojów krajów bałtyckich w postaci figury geometrycznej, otrzymalibyśmy trójkąt podstawą swą odwrócony ku północy, zaś zwężającym się kątem ku południowi. Najszerszy zakres przeobrażeń demokratycznych obserwujemy niewątpliwie w Estonii, ich rozmiary zmniejszają się na Łotwie, by wreszcie najbardziej zwęzić się w państwie litewskim.

Czym wytłumaczyć te różnice w trzech małych, podobnych rozmiarami

<sup>46</sup> Jako dodatkowe elementy porównania wchodzić tu mogą jeszcze w grę: zakres ustawodawstwa społecznego oraz warunki bytu mniejszości narodowych. Również i w tych wypadkach widać podobne różnice.

<sup>47</sup> Wielkość pozostawionych resztówek podniesiona została w latach późniejszych do 150 ha.

<sup>48</sup> Autor niemiecki Brenneisen m.in. w następujący sposób charakteryzował łotewską reformę rolną: „Ihre besondere Schärfe aber erhielt sie durch die aus der nationalen und sozialen Spannung geborene Form der Enteignung »uno acto«, welche die Ansetzung aller Siedler in kürzester Zeit erforderlich machte. Vor allem hierdurch unterscheidet sich die lettländische Agrarreform (nebst der estländischen) von denen der meisten anderen Staaten Zwischeneuropas” (R. Brenneisen, *Lettland. Das Werden und Wesen einer neuen Volkswirtschaft*, Berlin 1936, s. 240).

państwach, blisko ze sobą sąsiadujących, a powstałych w tym samym czasie na gruzach carskiej Rosji. Trudno wyodrębnić jeden główny powód, który mógłby wszystko wyjaśnić. Złożył się na to raczej cały splot przyczyn. Niektóre wynikały z doraźnej sytuacji politycznej, korzenie innych sięgały głębiej.

Nie bez znaczenia był tu nawet fakt, że wybory do sejmu ustawodawczego i uchwalenie konstytucji nastąpiły w Estonii znacznie wcześniej niż w pozostałych krajach bałtyckich. Wzniesienie fali rewolucyjnej, niepewność sytuacji powodowały, iż sięgnięto tam do bardziej radykalnych rozwiązań<sup>49</sup>. Wielki wpływ na różnice w treści konstytucji, a także na cały rozwój sytuacji wewnętrznej, wywarł odmienny układ sił politycznych w poszczególnych krajach, takie, a nie inne wykrystalizowanie się głównych ośrodków dyspozycyjnych.

Powstanie partii politycznych w krajach bałtyckich, choć były one bardzo świeżej daty, było rezultatem wieloletniego procesu, wiążącego się jak najściślej z powstaniem ruchu narodowego. Ruch ten rozwijał się w odmiennych warunkach w Estonii i na Łotwie, gdzie treść jego stanowiła walka z przewagą niemieczyzny, a w innych na Litwie, gdzie następowało wyzwalamie się spod supremacji polskiej. Nie pozostało to bez wpływu na ukształtowanie się odmiennych tradycji, różnych nawyków społecznego i politycznego działania.

Na przykładzie państw bałtyckich prześledzić też możemy wyraźną i interesującą zależność stosunków polityczno-ustrojowych danego kraju od jego struktury społecznej i gospodarczej. Warto też przyjrzeć się tej sprawie nieco dokładniej. Estonia i Łotwa były już przed 1917 r. krajami dość silnie uprzemysłowionymi, o licznej i aktywnej klasie robotniczej, zaś Litwa pozostawała pod tym względem w tyle. W danym wypadku jednak najbardziej miarodajna jest sprawa rozwoju narodowego mieszczaństwa i inteligencji. Jeszcze w połowie XIX w. wszystkie trzy narody bałtyckie były narodami typowo chłopskimi. Ale już w latach następnych w Estonii i na Łotwie sytuacja pod tym względem zaczęła się odmieniać. Szybko wzrastała rodzima burżuazja, wypierając z miast obcy narodowo element. I tak w 1871 r. Estończycy w Tallinie stanowili 52% mieszkańców, w 1897 r. — 66,7%, w 1913 — 71,5%, zaś w 1922 r. — 83,8% (ostatni odsetek w liczbach bezwzględnych wynosił nieco powyżej 100 tys. osób)<sup>50</sup>. Na Łotwie proces ten przebiegał w sposób podobny,

<sup>49</sup> Charakterystyczna np. w tym względzie jest wypowiedź socjaldemokraty litewskiego Kiprasa Bielinisa, który zabierając głos — 7 VII 1922 — w dyskusji sejmowej nad projektem konstytucji podkreślał: „Jestem pewien, że gdyby nasza konstytucja została przyjęta w roku 1920, to różniłaby się od obecnie uchwalonej jak dzień od nocy” (*Steigiamajo Seimo Darbai, I sesijos 220 posedis*, s. 32).

<sup>50</sup> Por. R. Pullat, *Eesti kodanluse kujunemisest Tallinnas aastail 1871–1912*, Eesti NSV TA Toimetised, nr 1/1964, s. 56–57.

choć w nieco słabszym tempie: Łotysze w Rydze wynosili w 1881 r. — 29,5% ludności, w 1897 r. — 45%, zaś w 1920 r. — 55% (ostatni odsetek w liczbach bezwzględnych był równy ok. 160 tys. osób)<sup>51</sup>.

Inaczej natomiast było na Litwie. Jeszcze w 1897 r. według danych rosyjskiego spisu powszechnego Litwini stanowili tylko 11,5% ludności miejskiej. Jeśli chodzi o samo Kowno w okresie późniejszym, to występują znaczne sprzeczności między danymi spisu oficjalnego a obliczeniami Polskiego Komitetu Wyborczego. Ten ostatni szacował ludność litewską Kowna w 1923 r. na 30%, tj. ok. 27 tys.<sup>52</sup>, zaś władze niedługo potem doliczyły się tam 58 tys. Litwinów<sup>53</sup>. Mimo określonego wzrostu spotykamy się z niewątpliwym zjawiskiem niewielkiej liczebności litewskiej ludności miejskiej. W swej przyniatającej większości naród litewski był nadal jeszcze narodem chłopskim<sup>54</sup>.

Poza liczebnością duże znaczenie posiadał także skład ludności miejskiej danej narodowości. W wypadku Litwy stanowili ją przede wszystkim urzędnicy, nieliczni przedstawiciele wolnych zawodów oraz ucząca się młodzież. Niewielu było natomiast kupców, rzemieślników, robotników. Podobna struktura rzutowała w sposób silny i bezpośredni na charakter politycznej aktywności tej grupy społecznej. Zgodzić się wypada z autorką litewską Wiktorią Vencienė, która pisała: „Większość litewskich inteligentów składa się z urzędników, a więc warstwy zależnej. Finansowy nacisk zależności od aktualnie panującego kierunku politycznego działa demoralizująco, sprzyja uniżoności i hipokryzji”<sup>55</sup>.

Odmierna pod tym względem była sytuacja w Estonii i na Łotwie. Tam warstwa handlowej i przemysłowej burżuazji narodowej rozwijała się już od końca XIX w. w zacieklej walce konkurencyjnej z przewagą niemieckiego mieszczaństwa. Zilustrować to może chociażby następujący wymowny przykład<sup>56</sup>:

<sup>51</sup> K. Pakštās, *Tautų santykiavimas Baltijos Respublikose*, „Židinys”, t. IX, 1929, tabela na s. 442—443.

<sup>52</sup> Por. *Statystyka narodowościowa (Litwy) na podstawie danych głosowania do Sejmów*. Wydawnictwo Centr. Polskiego Komitetu Wyborczego, Kowno 1926.

<sup>53</sup> K. Pakštās, *Civilizacijos laipsniai Baltijos Respublikose*, Židinys, t. X, 1929, s. 334—335. Autor, czołowy działacz litewskiej chrześcijańskiej demokracji, podając tę liczbę jednocześnie przyznaje, iż w tym 20 tys. było Litwinami tylko z nazwy.

<sup>54</sup> Władysław Wielhorski (*Litwa etnograficzna*, Wilno 1928, s. 204) podaje następujące dane, obrazujące strukturę zawodową ludności litewskiej w 1923 r.: rolnictwo — 84,5%, przemysł — 4,9%, handel i komunikacja — 1,3%, służba publiczna — 1,3%, inne — 8%. Na Litwie bardzo dużo pisano na ten temat, gorąco postulując rozwój własnego mieszczaństwa. Oto jedna z wielu wypowiedzi: „Litwa potrzebuje litewskich miast! Oto najaktualniejsze hasło naszych dni. Powinno się stać równorzędne z hasłem wyzwolenia Wilna” (V. Biciūnas, *Miesčionija ir Kultura*, „Židinys”, t. IX, 1929, s. 461).

<sup>55</sup> V. Vencienė, *Musų inteligentija*, „Židinys”, t. VIII, 1928, s. 40—41.

<sup>56</sup> Pullat, *op. cit.*



| Lata      | Właściciele nieruchomości w Tallinnie |      |        |      |                |      |
|-----------|---------------------------------------|------|--------|------|----------------|------|
|           | Estończycy                            |      | Niemcy |      | Rosjanie       |      |
|           | liczba                                | %    | liczba | %    | liczba         | %    |
| 1871      | 351                                   | 18,3 | 1219   | 63,7 | 331            | 17,3 |
| 1904—1908 | 1921                                  | 63,6 | 763    | 25,3 | 269            | 8,9  |
| 1912      | 2299                                  | 68,6 | 723    | 21,6 | brak<br>danych | —    |

Podobnie jak i gdzie indziej również i w krajach bałtyckich elementem, w którym zasady burżuazyjnej demokracji znajdowały oparcie, były przede wszystkim mieszczaństwo i inteligencja. Nie jest więc rzeczą przypadku, iż tam, gdzie były one słabe liczebnie, a w dodatku jednostronnie rozwinięte, również stosunkowo najslabiej wyrażone zostały formalne zasady demokracji, a jednocześnie najbardziej skrupowano je w praktyce. Rozszerzało się zaś nieco funkcjonowanie swobód demokratycznych tam, gdzie względnie silniejsza burżuazja nie musiała stosować środków skrajnych dla utrzymania swej władzy.

*Пётр Лоссовский*

#### ФОРМИРОВАНИЕ ОСНОВ ОБЩЕСТВЕННОГО И ПОЛИТИЧЕСКОГО СТРОЯ В ПРИБАЛТИЙСКИХ СТРАНАХ (1917—1922)

##### Содержание

Среди вновь возникших после I мировой войны государств Средней и Восточной Европы были также Литва, Латвия и Эстония. Принятие принципов буржуазной демократии определило характер внутреннего развития этих стран. На выбор такого пути развития Прибалтийских стран повлиял ряд причин, из которых самыми важными были влияние второй русской революции 1917 г., опасения перед социалистической революцией, подражание западным странам и пр. Принятые в 1920—1922 гг. в Литве, Латвии и Эстонии конституции устанавливали всемогущество парламента, простирающееся особенно далеко в Эстонии. Если к этому добавить проведенные земельные реформы, сравнить общественное законодательство и положение национальных меньшинств, то отчётливо видно, что характер буржуазно-демократических преобразований и объём гражданских свобод были самые большие в Эстонии, затем меньше, учитывая очерёдность, в Латвии и Литве. Среди причин, которые повлияли на такое положение, нужно перечислить, кроме влияющего непосредственно конкретного соотношения политических сил, различия в общественной и профессиональной структуре населения отдельных стран. Среди сравнительно сильнее развитого национального городского сословия в Эстонии и Латвии лозунги буржуазной демократии встречали большую поддержку. Зато в Литве, где местное городское сословие было самое слабое, эти принципы, в формальном отношении, применялись в самой узкой степени, а одновременно самым

сильным образом были стеснены в практическом применении. Обязывало здесь, почти на протяжении всего времени, военное положение (в Латвии и Эстонии тоже, но короче и в меньшем объёме), которое ограничивало превозглашённые демократические свободы.

*Перевела Ксения Клёша*

*Piotr Lossowski*

## THE FORMATION OF STATE ORGANISMUS IN BALTIC COUNTRIES (1917—1922)

### Summary

Among the new states that emerged after the First World War in Middle-Eastern Europe were Lithuania, Latvia and Estonia. The development of these countries was determined by the system of bourgeois democracy which they adopted. To the adoption of that system several factors contributed, of which the most important were the influences of the 1917 revolution in Russia, fears of the socialist revolution and the imitation of Western models. Constitutions adopted in the years 1920—1922 in Lithuania, Latvia and Estonia established the power of Parliament which was especially strong in Estonia. Judging by the agricultural reforms carried in these countries, and also by their social laws and the situation of national minorities, it is clear that the democratic changes and the scope of civil liberties were greatest in Estonia and much less in Latvia and Lithuania.

Among reasons for this situation one might mention besides the concrete political forces in operation, also the differences in social and professional structure of the population of the respective countries. Bourgeois classes, well developed in Estonia and in Latvia, accepted bourgeois democracy. At the same time, in Lithuania where the native bourgeoisie was the weakest, these changes were accepted only formally, and rarely put into practice. Throughout the whole period, a state of war existed there (as also occurred in Latvia and Estonia, though for a shorter time and less intensely) which reduced the democratic liberties proclaimed.

*Translated by Tadeusz Rybowski*